

III. ARTYKUŁY RECENZYJNE

JULIUSZ BARDACH (Warszawa)

O I Statucie litewskim

Statuty litewskie są przedmiotem nieustannego zainteresowania. Świadczy o tym w szczególności niedawno dokonana przez A. Platerisa edycja I Statutu z 1529 r. w Chicago (1971), a również wydana przez Uniwersytet Wileński im. W. Kapsukas monografia Stanisława Lazutki poświęcona I Statutowi, która doczekała się w ciągu roku dodatkowego nakładu*. Istnieją dziś cztery spisy tego Statutu w języku oryginału, jeden przekład polski i jeden łaciński, wszystkie w zbiorach polskich. Było ich więcej, ale dwa polskie przekłady (Świdzińskiego i Ostrobramski) zaginęły w 1944 r. w czasie pożaru Biblioteki Krasieńskich. Ponadto zachował się zawierający odmiany rękopis tzw. Słucki — obecnie w Leningradzie.

S. Lazutka zapoznał się ze wszystkimi spisami I Statutu, ale w drukowanym tekście opuścił ważną przecież część źródłową, koncentrując się na problematyce określonej przez tytuł pracy. Stąd waga poświęcona pozycji prawnej panującej klasy feudałów (rozdz. II), jej wewnętrznemu zróżnicowaniu (rozdz. III) oraz organizacji aparatu władzy, jej funkcji i prerogatyw (rozdz. IV) w świetle postanowień I Statutu. Tę koncentrację zainteresowań Autor uzasadnia tym, że kwestia chłopska w świetle I Statutu została omówiona już wcześniej w osobnym artykule¹. Poprzedził to jednak obszernym wprowadzeniem dającym przegląd stanu badań nad I Statutem, rozpoczynając od pierwszej edycji Statutu 1529 r., która ukazała się w *Zbiorze praw litewskich* — —, wydanym nakładem i staraniem właściciela Kórnika Tytusa Działyńskiego, a jest ściśle związana z nazwiskami J. Lelewela i I. Daniłowicza (s. 16 - 17). Do podanych przez Autora faktów dodajmy, że podjęty w 1828 r.

* S. Lazutka, *I Lietuvos Statutas — Didžiosios Lietuvos Kunigaikštystės feodalinis kodeksas* (tekst w języku rosyjskim: *I Litowski Statut — feodalnyj kodeks Wielikiego Kniaźstwa Litowskiego*), Vilnius 1974 (1973) in 4^o, ss. 211.

¹ E. Gudawičius, S. Lazutka, *Process zakrieposzczenija krestianstwa Litwy i jego otryaženije w I Litowskom Statucie 1529 g.*, „Istorija SSSR”, nr 3, 1970, s. 79 - 95.

druk uległ przerwaniu na skutek udziału Działyńskiego w powstaniu listopadowym, co spowodowało sekwestr dóbr i opieczętowanie zbiorów biblioteki w Kórniku. Po uchyleniu sekwestru w 1838 r. rozpoczęto druk od nowa, ponieważ arkusze odbite przed powstaniem przepadły. W rezultacie edycja ukazała się dopiero w 1841 r.²

Przeglądu historiografii nie ograniczył Autor do prac źródłowych, ale objął również publikacje naukowe zajmujące się instytucjami i normami prawnymi zawartymi w I Statucie. Przedstawiając wyczerpująco literaturę rosyjską, litewską i białoruską — zarówno przedrewolucyjną jak i radziecką — poświęcił też wiele uwagi i historiografii polskiej³. S. Lazutka przedstawia podłoże historyczne powstania I Statutu, zwłaszcza warunki, które stały się podjętą pracą kodyfikacyjną i doprowadziły do ich pomyślnego zakończenia. Podnosi też kwestię, że już w Statucie z 1529 r. znalazły wyraz wpływy odrodzenia (s. 65, 147), co uzasadniałem równolegle w rozprawie poświęconej tej kwestii⁴.

Mimo braku bezpośrednich danych, ale zgodnie z przeważającą w nauce opinią, Autor skłonny jest przypisywać Olbrychtowi Gasztołdowi, wojewodzie wileńskiemu i kanclerzowi Wielkiego Księstwa rolę inicjatora i organizatora prac kodyfikacyjnych. Jednocześnie wypowiada również nader prawdopodobny pogląd, że do prac tych wciągnięto fachowych prawników, którymi rozporządzało wówczas Wielkie Księstwo. S. Lazutka podkreśla rolę sejmu w uchwaleniu I Statutu, choć kompetencje sejmowe w tym zakresie zostały unormowane dopiero w II Statucie z 1566 r. Funkcje ustawodawcze sejmu litewskiego w zakresie prawa sądowego dają się zaobserwować na 20 lat przed uchwaleniem i publikacją I Statutu. Należy tu m.in. ustawa regulująca sprawę wiana z 1509 r., ustawy wojskowe (s. 82 i n.), ustawa o wywodzie szlachectwa z 1522 r. i inne wskazujące, że praktyka już wcześniej przyznawała sejmowi Wielkiego Księstwa stanowienie praw, co prawda z zastrzeżeniem w tym decydującej roli dla panów rady⁵, co sankcjonuje przepis

² S. Bodniak, *Tytus Działyński. Zarys biografii*, Poznań 1929, s. 6, 22.

³ Wykaz omówionych przez S. Lazutkę prac polskich można by uzupełnić wskazaniem, m.in. na: W. Meysztowicza, *Dobra kościelne jako przedmiot uprawnień w prawie Wielkiego Księstwa Litewskiego* (Wilno 1935); J. Lohó-Sobolewskiego, *Prawo opiekuńcze w dawnej Litwie* (Lwów 1937); W. Kamienieckiego, *Chorążowie w parlamentarystyce litewskiej przed Unią Lubelską*, „Antemurale” IX, 1965, s. 165 - 203. Warto też dodać, że rozprawa P. Dąbrowskiego, *Dobra rodowe i nabyte w prawie litewskim od XIV do XVI wieku* (Lwów 1916) została umieszczona omyłkowo pod nazwiskiem W. Kamienieckiego (s. 20 i 156, przyp. 114).

⁴ J. Bardach, *Statuty W. Ks. Litewskiego — pomniki prawa doby Odrodzenia*, „Kwart. Hist.”, R. LXXXI, z. 4, 1974, s. 750 - 780.

⁵ Ob. też AGAD: Kopia Metryki Litewskiej, ks. 196 s. 80 (1521), gdzie gospodar powołuje się na uchwały podejmowane na *mnogich sojmach walnych* przez niego i panów-rady w sprawie ograniczenia do jednej trzeciej swobody dyspozycji dobrami dziedzicznymi.

I Statutu o ustanawianiu nowych praw z *wiedomostju a z poradoju i s prizwoleniem rad naszich* (III, 6).

Gdy chodzi o sporną sprawę języka I Statutu — a i następnych — S. Lazutka określa go, w ślad za W. I. Piczetą, jako starobiałoruski, akcentując jednak, że był to język urzędowy kancelarii wielkoksiążęcej (s. 74 - 5), który nie musiał odpowiadać w pełni żadnemu z dialektów używanych wówczas na terenie Wielkiego Księstwa, co odpowiada przeważającej w nauce opinii. Ostatnio Herman Bieder, austriacki badacz języka Statutów litewskich, określa go jako język zachodnioruski, co zbliża się do ujęcia Lazutki. Bieder podkreśla dla III Statutu z 1588 r. znaczny wpływ polskiego języka kancelaryjnego na język kancelarii wielkoksiążęcej⁶. Ułatwiło to precyzyjne i wierne przetłumaczenie ruskiego oryginału Statutu 1588 r. na język polski, który to przekład stał się od XVII w. tekstem praktycznie obowiązującym. Warto jednak zaznaczyć, że już terminologia I Statutu kształtowała się po części pod wpływem polskiej terminologii prawniczej, która rozwijała się w praktyce, mimo że w aktach sądowych panowała jeszcze łacina. Stąd też szereg terminów wymaga dla ich zrozumienia znajomości polskiego odpowiednika. I tak *pieriejednati* (pol. przejednać) nie oznacza, jak sądzi Autor, przeproszenie powoda (s. 100), ale ugodowe załatwienie sprawy. Podobnie plebani nazywani byli czasem w źródłach *kniaziami* nie ze względu na wysoki status społeczny kleru (s. 116), ale dlatego, że *kniaź* stanowi odpowiednik polskiego *księdza*. *Pan trocki* i *pan wileński* to nie tytuły (s. 120) a, zgodnie z praktyką koronną, nazwy godności urzędowych, gdzie *pan* był określeniem kasztelana, gdy dodawano doń nazwę grodu kasztelańskiego.

Pierwsza wzmianka o zamiarze kodyfikacji prawa Wielkiego Księstwa pochodzi z przywileju nadanego przez w.ks. Aleksandra ziemi wołyńskiej, w którym zapowiadał on, że po dokonaniu tego dzieła *wsi zemli nasi odnoho prawa dierzati majut i odnim prawom sużeny budut' podle Statutu* (s. 69). Z tą bezpośrednią wzmianką można by — sądzę — połączyć inną zawartą w nadaniu 29 III 1503 r. przez Aleksandra wójcostwa mińskiego wraz z uposażeniem. Akt nadania zawiera następującą klauzulę: *A jesli bychmo prawo majtbarskoje w mieście Minskom zlamali, i my odnako ne majem jeho z toho wojtostwa rusziti i tot jeho trietij sudowyj hrosz z sudow majet jemu taki namiestnik mienskiej wydawati, kotoryj li koli Menesk ot nas dierzat*⁷.

Mogłaby ona świadczyć o zamiarach monarchy wprowadzenia jednego prawa dla ziemi i miast, i przynajmniej o tym, że z tego rodzaju możli-

⁶ H. Bieder, *Das Litauische Statut von 1588 (Die Phonetik des westrussischen Originals im Vergleich zur polnischen Übersetzung)*, w: *Studia z filologii polskiej i słowiańskiej*, t. XIV, 1974, s. 127 - 141, gdzie też omówienie literatury poświęconej językowi Statutów litewskich.

⁷ Akty litowsko-ruskiego gosudarstwa (XIV - XVI st.) wyd. M. Downar - Zapolskij, cz. I (1390 - 1529 g), nr 80, Moskwa 1899, s. 104.

wościami w związku z projektami kodyfikacyjnymi odbiorca nadania liczył się i dlatego postarał się o wprowadzenie klauzuli chroniącej jego dochody. Sądźmy też że istniała *iunctim* między projektem ujawnionym przez Aleksandra w 1501 r. dla Litwy a opublikowaniem w 1506 r. Zbioru Łaskiego stanowiącego, przez zebranie prawa obowiązującego — zarówno ziemskiego jak i miejskiego — wstęp do kodyfikacji prawa w Koronie. W odróżnieniu jednak od Zwodu Łaskiego I Statut nie został wydany drukiem. Dlaczego? Autor powołuje się głucho na poglądy F. Piekosińskiego i S. Borysenoka w tej materii (s. 78). Chodzi zaś o to, że kiedy w edykcji Zygmunta I z 1522 r. gospodar zapowiadał druk Statutu, w Wilnie istniała drukarnia Franciszka Skoryny, która jednak zaprzestała działalności w 1525 r. Tak więc w chwili publikacji Statutu nie było w Wielkim Księstwie ruskiej drukarni, co uniemożliwiło realizację postanowienia o jego druku⁸.

Autor formułuje tezę, że I Statut stanowił „kodeks całej klasy feudalów” (s. 81 i *passim*), akcentując w szczególności, że niwelował on wszelkie różnice pomiędzy kniaziami, panami i szlachtą wyznania rzymsko-katolickiego i prawosławnego. Nie jest to zupełnie ścisłe, bo dyskryminację prawosławnych zniesiono całkowicie dopiero przywilejem z 1563 r., który dopuścił prawosławnych kniaziów i panów do godności połączonych z dostępem do Rady wielkoksiażęcej, uchylając potwierdzone uprzednio (1529, 1547, 1551) na żądanie katolickich panów litewskich ograniczenia, których zresztą przeważnie nie przestrzegano w praktyce⁹.

Bardziej istotna jest druga różnica. Mianowicie — wbrew — twierdzeniu S. Lazutki, że I Statut był „kodeksem klasy feudalów”, a w minimalnym tylko stopniu normował kwestie innych klas i warstw społecznych, stanowił on w założeniu kodeks obowiązujący ogół ludności Wielkiego Księstwa. Już we wstępie do Statutu czytamy, że nadany jest on *prałatom, kniaziom, panom, szlachcie i wsiemu pospolstwu i ich poddanym, a tubylcom zeml Welikoho Kniazstwa naszoho Litowskoho koto-roho by kolwie stadła i stanu byli*. Norma wprowadzająca Statut w życie jest w tej materii jasna i jednoznaczna. Czytamy tam: *Też chcem i wstawlajem i wiecznymi czasy majet byti chowano, iż wsi poddanyje naszi, tak ubohije jako i bohattyje, ktoroho rodu kolwie abo stanu byli by, rowno a odnostajnym tym pisanym prawom majut sużony byti* (I, 9).

⁸ S. Borysenok, *Spiski Lytowskoho Statuta 1529 r.*, w: *Praci Komissii dla wywuczuwajna zachidno-ruśkoho ta wkraińskoho prawa*, wyd. 6 Kijów 1929, s. 39 - 40.

⁹ W. Czermak, *Sprawa równouprawnienia schizmatyków i katolików na Litwie (1432 - 1563)*, RAU, fil. hist. XLIV, 1903; M. Lubawskij, *K woprosu ob ogranichenii političeskich praw prawosławnych kniaziej, panow i szlachty w Wielikom Kniazestwie Litowskom do Lublinskoj unii*, w: *Sbornik statiej poswiaszczennych W. O. Kluczewskomu*, Moskwa 1909, s. 1 - 17; W. Kamieniecki, *Ograniczenia wyznaniowe w prawodawstwie litewskim XV - XVI w.*, „Przegl. Hist.” XIII, 1911, s. 268 - 82.

Dalej gospodar ślubuje *wsiu szlachtu, kniażata i pany chorugownyje i wsi bojarie pospolityje i mieszczenie i ich ludej zachowati pri slobodach i wolnosciah od predkow naszych i też ot nas danych im* (III, 7), a w artykule gwarantującym prawo dziedziczenia dóbr ziemskich obok różnych grup feudałów wymienia się mieszczan (III, 9).

Trudno przyjąć interpretację, że *passus* o „ubogich i bogatych” (I, 9) dotyczył tylko klasy panującej, w skład której wchodził zarówno magnaci jak i drobna szlachta (s. 102), zwłaszcza, że zwrot obok o ludziach „któregokolwiek rodu i stanu by byli” wskazuje — zgodnie z treścią innych cytowanych wyżej postanowień — że Statut 1529 r. miał (podobnie jak i następne) charakter w zasadzie powszechny i rozciągał swoją moc obowiązującą na ogół ludności Wielkiego Księstwa z wyłączeniami dotyczącymi jedynie ludności miast na prawie magdeburskim. Warto jednak dodać, że Statut III z 1588 r. zastrzegał *explicite*, że mieszczenie mogli dobrowolnie poddać się sądownictwu ziemskiemu, a także, że sądy miejskie miast pozostających na prawie magdeburskim, miały *nie magdeburskim* [—], *ale tym statutem szlachcie z mieszczany sąd i sprawiedliwość wszelką czynić z wyjątkiem mieszczan wileńskich*, którym stosowanie prawa miejskiego przyznał zarówno poprzedni jak i niniejszy Statut (III, 35). Jak stąd wynika w sprawach pomiędzy mieszczanami a szlachtą obowiązywało mieszczan prawo statutowe, co — jak można sądzić z tekstu — odpowiadało wcześniejszej praktyce.

Teza, że I Statut stanowi kodeks feudałów prowadzi do niedocenia-
nia licznych przepisów, które miały charakter ogólny odnosząc się również do stanów nieuprzywilejowanych, względnie dotyczyły tylko tych ostatnich. Zwrócimy tu uwagę na zagadnienie mieszczańskiej własności ziemi, na przepisy dotyczące kolizji jurysdykcji w przypadku gdy mieszczanin zabije lub zrani poddanego szlacheckiego, wreszcie na prawo karne, gdzie całe rozdziały dotyczą głównie stanów nieuprzywilejowanych (rozdz. XI, XII, XIII), a pierwszy z nich wręcz jest zatytułowany *O gołowszcziny ludiej putnych i mużickije i parubockije*. Trudno zgodzić się z Autorem, gdy próbuje uzasadnić swą tezę tym, że głoŹwŹszczyzny te mają charakter raczej cywilno- a nie prawno-karny (s. 76), bowiem były one wyrazem systemu kompozycyjnego typowego dla średniowiecznego prawa karnego. Czy zresztą prawo prywatne dotyczące ludności pospolitej miałoby mniejsze znaczenie?

W rozdziale poświęconym gospodarce leśnej szczegółowe przepisy dotyczą bartników, a w artykule (IX, 6) normującym spory o barcie lub wchody w puszcę mowa jest wyraźnie, że są to spory, które się często dzieją pomiędzy chłopami (*jako to mnoho sia здаje межи муѣиков*). Podobnie przepisy rozdziału dotyczącego pożyczek i zastawu w równej mierze odnoszą do szlachty jak i do mieszczan. Wymóg pisemnej formy pożyczki wyższej wysokości brzmi: *Ustawujem, aby żaden szlachticz i mieszczanin nie pozyczył wyszej diesiati kop bez listu* (X, 3). Wszystko to

świadczy, że Statut nie był kodeksem stanowym panów i szlachty, ale ogólnopaństwowym kodeksem państwa stanowego.

Różnica jest istotna, bo kodeks stanu czy, jak to formułuje S. Lazutka, klasy feudałów nie dotyczył innych stanów (klas czy warstw), gdy kodeks państwa feudalnego był obowiązujący dla ogółu ludności — w danym przypadku z częściową egzempcją dla mieszczan miast na prawie magdeburskim — ale był sformułowany z punktu widzenia ochrony przede wszystkim interesów i przywilejów stanów panujących: duchowieństwa i szlachty. Tak był pomyślany Statut z 1529 — a i następne — stojące na straży interesów stanów uprzywilejowanych, ale równocześnie regulujące stan prawny w całym państwie i mające zabezpieczyć bezpieczeństwo i porządek prawny również w odniesieniu do klas i warstw nieuprzywilejowanych¹⁰. Do tego ujęcia zbliża się S. Lazutka we wnioskach końcowych, gdzie łągodzi swoją tezę formułując ją następująco: „Statut 1529 r. to kodeks feudalny, a jego autorzy umieli wyrazić nie podkreślić uprzywilejowane położenie panującej klasy właścicieli ziemskich. Wszystkie inne stany wzmiankowane są w I Statucie o tyle, o ile dotyczyło to interesów tej klasy panującej lub feudalnego państwa w całości” (s. 147, tłum. aut. — JB.). Gdyby Autor posunął się nieco dalej i uwzględniając liczne normy dotyczące ludności pospolitej, a także wiele przepisów o charakterze międzystanowym dla ogółu mieszkańców Wielkiego Księstwa, stwierdził, że Statut był kodyfikacją prawa feudalnego, ale o charakterze ogólnopaństwowym, to mielibyśmy stanowiska uzgodnione.

Istotnym elementem I Statutu jest, że ustawodawca zdawał sobie sprawę z tego, że Statut jako pierwsza kodyfikacja Wielkiego Księstwa nie jest wyczerpujący i będzie wymagał uzupełnień. W braku normy sąd miał wyrokować na podstawie prawa zwyczajowego, a wydane na podstawie *starodawnoho obyczaju* wyroki miały być przedstawione przez sąd wielkksiążęcy na najbliższy sejm. Do monarchy i panów-rady zgromadzonych na sejmie należała decyzja, czy na podstawie wyroku należy uzupełnić Statut dodatkowym postanowieniem (VI, art. wstępny, 5, 25). Widać tu połączenie tendencji racjonalizującej (niewyczerpanie materii kodyfikacji) z odwołaniem się do prawa zwyczajowego jako źródła prawa¹¹. Zróżnicowanie feudałów w dobie wydania I Statutu znajdowało wyraz również w prawie. S. Lazutka mocno podkreśla uprzywilejowane stanowisko duchowieństwa, które dysponowało wielkimi dobrami ziemskimi stanowiącymi jego uposażenie (s. 116). Na mocnej bazie źródłowej oparł to J. Ochmański, którego prac Lazutka jednak nie uwzględnił¹².

¹⁰ Por. o tym J. Bardach, *Statuty*, s. 770.

¹¹ W. J. Piczeta, *Biełorussija i Litwa XV - XVI ww.*, Moskwa 1961, s. 519.

¹² J. Ochmański, *Powstanie i rozwój latyfundium biskupstwa wileńskiego*

W poszczególnych artykułach wymieniano zwykle kolejno kniaziów, panów, ziemian, bojarów, mieszczan. Czasem ziemianie i bojarzy (Autor trafnie zwraca uwagę na rozpowszechnienie pierwszego terminu na Rusi południowej, a drugiego na ziemiach litewsko-białoruskich — s. 127 - 129) zastępowani byli recypowanym z Polski terminem szlachta. Jednocześnie torowało sobie drogę przekonanie, że — mimo różnic — wszyscy uprzywilejowani właściciele ziemscy należą do jednego stanu. Za przykładem Polski określano go jako stan szlachecki. Znajdowało to wyraz w tytułach rozdziałów I Statutu: *O slobodach szlachty i rozmnożeniu Wielikoho kniazstwa Litowskoho* (rozdz. III), gdzie była również mowa o zachowaniu przywilejów kniaziów i panów. Podobnie rozdział VII o głównszczyznach i nawiązkach szlachty odnosił się do wszystkich warstw świeckich feudałów nie odróżniając kniaziów i panów od szlachty. Tak więc szlachta występuje w Statucie raz jako nazwa jednej warstwy stanu uprzywilejowanego, drugi jako generalne określenie całego stanu. To ostatnie ujęcie wskazujące na postęp w integracji stanu świeckich feudałów znajduje m.in. wyraz w przepisie, który brzmi: *Też nie szlachtu nad szlachtu nie majem powyszati, ale wsiu szlachtu zachowati w ich pocztivosti* (III, 10). Również artykuły o wywodzie szlachectwa w razie jego naganienia (III, 11 - 13) dotyczą całego stanu. Podobnie nawiązka i głównszczyzna szlachecka nie są zróżnicowane dla poszczególnych grup stanu uprzywilejowanego co świadczy o zaawansowanym procesie jego kształtowania się¹³. Tymczasem zdaniem Autora „I Statut dzielił klasę panującą na trzy warstwy: kniaziów, panów i szlachtę” (s. 129, 148). Traci się przez to z pola widzenia najciekawsze, bo dynamiczne ścieranie się dwóch znaczeń terminu szlachta, w czym znajdował wyraz formowania się stanu świeckich feudałów. Ukończony w początku drugiej połowy XVI w. znajdzie on swoje ukoronowanie w ustawach z lat sześćdziesiątych, które staną się punktem wyjścia dla II Statutu z 1566 r.

Gdy chodzi o zagadnienie reglamentacji dyspozycji dobrani przez szlachtę (i panów) to warto sprecyzować, że ograniczenie swobody alienacji dóbr do jednej trzeciej (s. 84 - 6) znane było od schyłku XV w., a w I Statucie uległo złagodzeniu przez prawo zastawu pozostałych 2/3, co przed tym budziło wątpliwości w praktyce. Ponadto należy podkreślić, że ograniczenia odnosiły się wyłącznie do dóbr dziedzicznych (rodowych) nie obejmujący dóbr kupnych i wysłużonych, swoboda alienacji

(1387 - 1550). *Ze studiów nad rozwojem wielkiej własności na Litwie i Białorusi w średniowieczu*, Poznań 1963 oraz *Biskupstwo wileńskie w średniowieczu. Ustrój i uposażenie*, Poznań 1972.

¹³ Podkreśla to trafnie W. I. Piczeta, *Bielorussija i Litwa*, s. 509 pisząc w związku z I Statutem: „Prawo szlacheckie Wielkiego Księstwa Litewskiego rozciągało się na całą klasę właścicieli ziemskich niezależnie od ich przynależności do tej czy innej warstwy” (tłum. aut. JB). S. Lazutka na ten tekst się powołuje (s. 96), ale nie wyciąga stąd wniosków.

których nie była niczym ograniczona¹⁴. Przepisy te stanowiły próbę kompromisowego pogodzenia interesów rodziny szlacheckiej z interesami jednostki i zasadą swobodnej dyspozycji własnością, która zwyciężyła w poprawie brzeskiej II Statutu w wyniku — i tu zgoda z Autorem — umocnienia pozycji gospodarczej i społecznej średniej szlachty.

Jak się stało, że Wielkie Księstwo zdobyło się na kodyfikację tej miary na jaką nie potrafiła zdobyć się Korona ani szereg zaawansowanych krajów Europy Zachodniej? Jakie były przyczyny dla których kraj przeżywający w XVI w. okres gospodarczego, społecznego i kulturalnego rozwoju, ale przecież nie będący w ówczesnej czołówce europejskiej, w dziedzinie prawodawstwa zajął wybitne, nawet wyjątkowe, miejsce? Źródeł kodyfikacji prawa litewskiego doszukuje się S. Lazutka w ogólnym rozwoju ekonomicznym Wielkiego Księstwa, w dążeniu poszczególnych grup klasy panującej zagwarantowania swoich praw i przywilejów, także — najśluszniej — w rozwoju kultury i oświaty na Litwie, a również w stosunkach zewnątrzpolitycznych (s. 81 - 9). Do przyczyn tych należałoby — sędzę — dorzucić również wewnętrzną niespójność Wielkiego Księstwa rodzącą dążności do jej przezwyciężenia. Konglomerat ziem litewskich, białoruskich, części wielkoruskich i — do 1569 r. — także ukraińskich, wymagał dla utrwalenia politycznej spójności jednolitego systemu prawnego, którym stał się Statut z 1529 r.

Na powstanie i treści I Statutu wpłynęło również — jak zwracano niejednokrotnie uwagę — dążenie do odzwierciedlenia w nim przemian ustrojowych związanych z procesami gospodarczego umocnienia szlachty ziemiańskiej, wzrostu jej uprzywilejowania i pozycji społecznej. Statut I fiksował postępy w uprzywilejowaniu ziemiaństwa, ale jednocześnie potwierdzał przywileje sądowe dostojników, egzempcje kniaziów i panów z organizacji powiatowej, zarówno wojskowe jak i sądowo-administracyjne. W tym stanie rzeczy odpowiadał on obu grupom stanu panującego, gdyż był wyrazem kompromisu odzwierciedlającego aktualny układ sił wewnątrz tego stanu. Uznając trafność poglądu W. I. Piczety, że I Statut potwierdzał priorytet kniaziów i panów należałoby jednak nieco stonować w myśl powiedzianego wyżej tezy S. Lazutki, że Statut I stanowił zwycięstwo grupy możnowładczej (s. 73 - 4, a zwłaszcza s. 124). Nie jest przekonujący wywód, że w wyniku I Statutu prawa rady-panów zostały nie tylko utwierdzone, ale i znacznie rozszerzone (s. 137 - 43). Dowodzić tego miałyby liczne przepisy podkreślające rolę panów-rady. Rzecz w tym, że stanowiły one, jak można się przekonać, z dzieła J. I. Malinowskiego poświęconego radzie wielkoksiążęcej tylko usankcjonowanie praktyki i powtórzenie poprzednich przywilejów. Miał rację cytowany przez Autora J. Ziugzda, gdy apogeum wpływów rady datował na początek XVI w., a więc przed wydaniem I Statutu. Gdy chodzi zaś

¹⁴ Por. J. Bardach, *Studia z ustroju i prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego XIV - XVII w.*, Warszawa—Białystok 1970, s. 178 i n., 213 - 22.

o utworzenie przez Statut specjalnego sądu panów-rady sądzącego w nieobecności hospodara (VI, 4), to sąd ten był bardziej wyrazem usprawnienia organizacji sądowej niż sukcesu panów-rady.

Istotnym czynnikiem sprzyjającym kodyfikacji była unia personalna z Polską i stałe tendencje zacieśnienia związku między obu państwami manifestowane przez Koronę. W tym stanie rzeczy kołom rządzącym na Litwie musiało zależeć na umocnieniu własnej osobowości polityczno-państwowej. Osiągano to przez wydanie Statutu stanowiącego nie tylko kodyfikację prawa sądowego, lecz także ustawę zasadniczą Wielkiego Księstwa normującą podstawowe prawa i przywileje stanów uprzywilejowanych, status innych warstw społecznych, pozycję hospodara, wreszcie zasady organizacji władz i ich wzajemnego stosunku. Ale znalazły się też w Statucie na czołowym miejscu artykuły stypulujące, że hospodar jeśliby miał panować również i w *Królestwie państwa naszego Wielikoho kniazstwa Litowskoho i rad naszych ni w czom nie wmienszim, ale ot wsiakoj lehkosti i ponizenia* [— —] *toho państwa stierieczy budiem*. Następne artykuły zastrzegały integralność terytorialną Wielkiego Księstwa oraz zawierały zobowiązanie, że hospodar nie będzie nadawał dóbr ani urzędów obcym, tylko *prirożnym i tubylcom* [— —] *Wielikoho kniazstwa*. Dowodzą one jak istotne znaczenie dla kodyfikacji miała obrona samodzielności Wielkiego Księstwa. W tym więc, a nie w dążeniu uzyskania przez szlachtę litewską analogicznych praw jak te, które posiadała szlachta polska (s. 86), co będzie przedmiotem walki przed wydaniem II Statutu, upatrujemy istotny czynnik kodyfikacji 1529 r.

Monografia S. Lazutki utrwała uzasadnione przekonanie o wartości dzieła jakim był I Statut — wybitny pomnik kultury prawniczej początku XVI stulecia. Tym bardziej zaskakuje wniosek końcowy, że unormowany w nim ustrój państwowy Wielkiego Księstwa doby jego „złotego wieku” „nie był postępowy nawet z punktu widzenia stosunków feudalnych” (s. 149). Dla jego uzasadnienia Autor powołuje się na F. Engelsa według którego oparta na panowaniu stosunków pańszczyźnianych demokracja szlachecka w Polsce XVI w. „stanowiła jedną z najbardziej prymitywnych form społecznych” (ibidem). Operowanie w tym kontekście wyrwanym cytatem nie zbliża jednak do zrozumienia procesu historycznego Wielkiego Księstwa, który S. Lazutka zarysował z dużą znajomością rzeczy¹⁵, posuwając naprzód naszą wiedzę o I Statucie Litewskim i jego epoce, a jednocześnie stwarzając podniety dla płodnej dyskusji naukowej.

¹⁵ Nie ustrzegł się co prawda Autor od pewnych, nieuniknionych w każdej pracy, nieścisłości. I tak przepis o podwójnej głów szczyźnie i nawiązce za zabicie lub zranienie kobiety znany był i w prawie polskim, nie stanowił więc oryginalnego przepisu zwyczajowego prawa litewskiego (s. 106). Budzi też wątpliwość pogląd, że „wydanie szyją” niewypłacalnego dłużnika to czasowa niewola za długi (s. 104 - 5) podobnie jak teza, że w pierwszej połowie XVI w. magnaci „najczęściej mieszkali w Wilnie lub innych większych miastach”, a nie w swoich włościach (s. 120).

